

Podkomisja stała do spraw kształcenia zawodowego 22-10.2016 rok

Dyskusja na temat wykorzystania Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji w szkolnictwie zawodowym w latach 2024-2026 – efekty, bariery i kierunki dalszego rozwoju.

Już w takim składzie, że możemy zacząć. Dzień dobry. Witam serdecznie wszystkich Państwa. Stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw szkolnictwa zawodowego. Witam Państwa posłów, ale witam też gości przybyłych na nasze Witam Panią Annę Wiśniewską, zastępcę dyrektora Departamentu Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Edukacji Narodowej. Pana Lecha Boguta, Naczelnika w Departamencie Kształcenie Zawodowego Ministerstwa Edukacji Narodowej. No i przepraszam Panią Agnieszkę, że wcześniej nie odczytałam, Agnieszka Szymczak, Instytut Badań Edukacyjnych. Witam również panią Dorotę Kotwicką, która jest dyrektorem zespołu szkół chłodniczych i elektronicznych w Gdyni. Witam bardzo serdecznie panią Izabelę Kowalczyk, dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie. Dzień dobry pani dyrektor. Panią Marię Tręblicką, dyrektor Centrum Kształcenia Kadr, która reprezentuje Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego. Witam pana Krzysztofa Sadowskiego, dyrektora Zespołu Oświaty Zawodowej i Rynku Pracy Związku Rzemiosła Polskiego. Dzień dobry. I pana Bartłomieja Piechaczek. Piechaczka, tak? Tak dobrze mówię? Piechaczka. Dziękuję. Wicedyrektora ds. Projektów Opolskiego Centrum Edukacji. Który reprezentuje Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej. Dzień dobry, witam serdecznie wszystkich Państwa. Drodzy Państwo, dzisiejszy porządek posiedzenia to dyskusja na temat wykorzystania zintegrowanego systemu kwalifikacji w szkolnictwie zawodowym w latach 2024-2026. Chciałabym, żebyśmy dzisiaj też pokrótce omówili efekty, bariery i kierunki dalszego rozwoju tego systemu. Jeśli Państwo pozwolą, to w pierwszej kolejności oddam głos pani dyrektor, która reprezentuje Ministerstwo Edukacji Narodowej. Bardzo proszę pani dyrektor.

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, zintegrowany system, a przede wszystkim chciałabym Państwa bardzo serdecznie powitać, Pani Przewodnicząca i wszyscy Państwo zebrani. Jeśli chodzi o zintegrowany system kwalifikacji funkcjonuje już od 2016 roku na podstawie ustawy z dnia 22 grudnia 2015 roku. Jest instrumentem polityki państwa wspierającym uczenie się przez całe życie. Jego celem jest uporządkowanie kwalifikacji oraz zapewnienie ich jakości i przejrzystości. Za koordynację ZSK odpowiada minister właściwy do spraw oświaty i wychowania. Organem opiniotawczo-doradczym ministra koordynatora jest Rada Interesariuszy ZSK. Instytucją, która wspiera nasze działania, przede wszystkim w realizacji wdrażania ZSK, jest Instytut Badań Edukacyjnych i cały system podlega ciągłym analizom, zmianom, diagnozowaniu po to, aby dostosować go do potrzeb obecnych czasów. I szanowni Państwo, o szczegółach, rezultatach tych zmian Opowiedzą nam dzisiaj pan naczelnik Lech Boguta i pani kierownik zespołu ds. ZSK, pani Agnieszka Szymczak z

Instytutu Badań Edukacyjnych.

Oddaję głos, proszę.

Dzień dobry, jeszcze raz. Ja może pozwolę sobie zacząć od zmian prawnych, które nastąpiły od tego 2016 roku. To nie jest tak, że system został wprowadzony i się nie zmienia w odpowiedzi na różne zdiagnozowane potrzeby. Staraliśmy się ten system przez te lata zmieniać, a później poproszę Panią Agnieszkę o też przedstawienie części zmian, a przede wszystkim rezultatów. Pani Agnieszka pracuje w Instytucie Badań Edukacyjnych, który wspiera wdrażanie ZSK. Ale także prowadzi zintegrowany rejestr kwalifikacji i w ramach tych działań monitoruje wdrażanie ZSK. I tak, o ile w 2016 roku zintegrowany system kwalifikacji objął rozmaite, nazwijmy to podsystemy kwalifikacji, czyli np. Kształcenie zawodowe, szkolnictwo wyższe, czy też prowadził możliwość włączenia kwalifikacji pozaformalnych, wtedy to były kwalifikacje rynkowe, to jednak te systemy tak do końca się ze sobą nie widziały. Poprzez włączenie do systemu te kwalifikacje zostały, został im przepisany poziom polskiej ramy kwalifikacji, zostały zawintesjonowane w rejestrze, ale to wszystko. Pierwsza zmiana sprawiająca, żeby te systemy, przede wszystkim system kształcenia zawodowego w większym stopniu widział kwalifikacje pozaformalne miała miejsce w 2019 roku. Wtedy to wprowadzono do systemu kształcenia zawodowego możliwość wykorzystania części godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych np. Na uzyskanie dodatkowych uprawnień zawodowych. One mogą być też wykorzystane na dalsze pogłębienie podstawy programowej, ale także wprowadzono możliwość przygotowywania uczniów do uzyskania kwalifikacji rynkowych łączonych ze zintegrowanego systemu kwalifikacji. Za tym poszedł też przepis przewidujący, że część uczniów przygotowywanych do tych zajęć objęta może być na podstawie umowy z instytucją certyfikującą nieodpłatną walidacją i certyfikowaniem, aczkolwiek z przyczyn budżetowych to nie był jakiś szczególny instrument finansowy i nie jest on w dużym stopniu, nie może być tak naprawdę wykorzystywany. Tutaj są wykorzystywane inne mechanizmy. Później o tym Pani Agnieszka Państwu opowie. Druga istotna, to rozwiązanie okazało się z czasem rozwiązaniem bardzo istotnym dla rozwoju ZSK i dość istotnym dla kształcenia zawodowego. Mamy bardzo dobre praktyki w tym zakresie i widzimy tego coraz więcej. Konkretnie przykłady i odesłanie do publikacji Instytutu Badań Edukacyjnych w tym zakresie także Za chwileczkę. Drugą istotną zmianą to jest zmiana oczywiście, która miała miejsce w 2024 roku, która związała się z jednej strony z prowadzeniem branżowych centrów umiejętności, nowej, unikatowej placówki systemu oświaty, placówki kształcenia zawodowego, a jednocześnie z prowadzeniem do zintegrowanego systemu kwalifikacji, nowej kategorii kwalifikacji sektorowych. I tak podmioty branżowe, czyli rozmaite izby, stowarzyszenia, ITT, które tworzą, bądź organami prowadzącymi, bądź stronami porozumienia o utworzeniu branżowego centrum umiejętności, dostały także uprawnienie do składania wniosków o włączenie do zintegrowanego systemu kwalifikacji i kwalifikacji sektorowych i tylko takie podmioty mogą wnioski o te kwalifikacje, o łączenie tych kwalifikacji składać i tylko te podmioty mogą otrzymać następnie od ministra właściwego uprawnienie do certyfikowania takich kwalifikacji. Tak więc zamysłem tych kwalifikacji jest

to, żeby to były kwalifikacje pochodzące bezpośrednio od reprezentantów branży, którzy jak się nam wydaje najlepiej znają potrzeby jeżeli chodzi o potwierdzanie umiejętności i kompetencji. W sektorze, w którym działają. Jednocześnie przygotowywanie do uzyskania kwalifikacji sektorowych jest jednym z zadań branżowych centrów umiejętności. Mają one między innymi do tego przygotowywać. A także w ramach konkursu Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji prowadzonego w ramach APL na utworzenie branżowych centrów umiejętności. Te podmioty współtworzące te placówki zostały zobowiązane do złożenia przynajmniej jednego wniosku o włączenie kwalifikacji sektorowych do CTSK. Co miało oczywiście swoje konsekwencje w znaczeniu liczby tych wniosków, ale warto tu zauważyć, że chyba większość z nich tak naprawdę na tyle zainteresowała się tym systemem, że w tych wnioskach złożonych zostało dużo, dużo więcej. Inne zmiany w obszarze zintegrowanego systemu kwalifikacji dotyczyły dwóch aspektów, które będziemy chcieli w przyszłości jeszcze bardziej pogłębiać. To znaczy bliższego powiązania zintegrowanych rejestrów kwalifikacji, czy to jest ZSK w ogólności, z bazą usług rozwojowych, czyli źródło finansowania dla walidacji i certyfikowania tych kwalifikacji. A także zmiany, które zaszły w tamtym roku, to znaczy możliwość, możliwość finansowania, uzyskiwania kwalifikacji sektorowych i wolnorynkowych z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Teraz poprosiłbym Panią **Agnieszka Szymczak** o pogłębienie tych tematów i pokazanie rezultatów tych zmian. Dziękuję bardzo.

Dziękuję Panie Naczelniku. Szanowni Państwo, Szanowna Pani Przewodnicząco, Wysoka Podkomisja, Państwo Posłowie i Państwo Goście, dziękuję za ten czas, który mamy na to, żeby opowiedzieć już o tych 10 latach wdrażania systemu. I ja myślę, że zaczęłabym od skali, czyli od tego, że rzeczywiście widzimy w tym momencie taki dosyć skokowy przyrost zainteresowania systemem. Coś, o czym od dłuższego czasu słuchamy, że nikt o tym systemie nie wie, nikt z niego nie korzysta. Teraz widzimy rzeczywiście bardzo dużą zmianę w tym zakresie i o tym chciałabym na początku opowiedzieć. W rejestrze jest dziś prawie 21 tysięcy kwalifikacji, ale większość to są oczywiście dyplomy uczelni. Z perspektywy szkolnictwa zawodowego liczą się tak naprawdę trzy grupy kwalifikacji, ale mówię teraz o tych spoza systemu oświaty. I tutaj mówimy o 269 kwalifikacjach wolno-rynkowych, 31 już włączonych kwalifikacjach sektorowych, to jest ta nowa kategoria kwalifikacji o której mówił Pan Naczelnik przed chwilą, z czego 21 już ma instytucje certyfikujące i mamy 23 kwalifikacje rzemieślnicze, tutaj uśmiecham się do Pana Krzysztofa. Certyfikaty wydaje dla tych kwalifikacji 142 instytucje certyfikujące, w przypadku kwalifikacji wolnorynkowych na ten moment 8 dla kwalifikacji sektorowych, oczywiście w przypadku kwalifikacji rzemieślniczych są to izby rzemieślnicze. I do końca czerwca tego roku mamy łącznie prawie 60 tysięcy certyfikatów, to jest dokładnie 58 731, z czego prawie 45 tysięcy to są certyfikaty do kwalifikacji wolnorynkowych, 12 tysięcy około kwalifikacje rzemieślnicze i blisko 1,5 tysiąca kwalifikacje sektorowe. Tutaj ta skala jest najmniejsza, bo te kwalifikacje, jak już powiedział Pan Naczelnik, zostały wprowadzone do systemu w styczniu 2024 roku. I tutaj tak naprawdę możemy mówić o tej tendencji bardzo mocno wzrostowej od roku tak naprawdę poprzedniego, to jest poprzedni i ten rok. W 2018 roku, kiedy zaczęły wchodzić do systemu pierwsze certyfikaty już, to było 28 certyfikatów, potem w 2019 to było 500

certyfikatów, potem mieliśmy duże załamanie w pandemii. I tak naprawdę mieliśmy 450 certyfikatów w 2020 roku. I tak naprawdę po statystykach widzimy, że odbicie trwało 3 lata. I dzięki temu, że rzeczywiście bardzo dużo pracy zostało w to włożone, już w 2021 roku to było 4, prawie 5 tysięcy certyfikatów w 2022, 6 tysięcy i w tym momencie 25 to jest 15 tysięcy, a samo pierwsze półrocze roku 2026 to jest 14 tysięcy. Czyli w pierwszym półroczu tego roku mamy prawie tyle certyfikatów na danych, ile w tym roku rekordowym. Także rzeczywiście widzimy duży wzrost. Jeśli chodzi o BCU, to tutaj w kolejnych projektach realizowanych przez IBE również wspieramy branżowe centra umiejętności. Najpierw wspieraliśmy ich w opisie kwalifikacji sektorowych, teraz już wspieramy ich tak naprawdę w przygotowaniach do walidacji, do certyfikowania tych kwalifikacji, ale także do wydawania mikropoświadczeń. Bo jak zaraz też Państwu opowiem o tych barierach, które identyfikujemy, chcielibyśmy, żeby to też właśnie mikropoświadczenia były częścią systemu. I w tym momencie mamy jeszcze mało kwalifikacji sektorowych, które funkcjonują. I to jest pierwsza bariera, o której mogłabym powiedzieć. Mamy 200, ponad 200 wniosków w ministerstwach właściwych. Średni czas rozpatrywania wniosku to jest, no nigdy nie mniej niż rok. Znaczący mamy rekordowe takie procesy, ale to są procesy pojedyncze. Zazwyczaj to są 2-3 lata i na pewno ministerstwa właściwe, które bardzo dużo pracy wkładają w to, żeby te wnioski rozpatrywać, to jest jednak wąskie gardło tego systemu. I tutaj na pewno jest to jedna z barier. W kontrze, jako taki wniosek pozytywny mogę powiedzieć, że branża widzą potrzeby opisywania kwalifikacji wolnorynkowych sektorowych, chcą te kwalifikacje opisywać, widzimy te przyrosty nie tylko w certyfikatach, ale właśnie w liczbie wniosków, które cały czas do nas wpływają jako do podmiotu prowadzącego rejestr, ponieważ IB prowadzi rejestr i tym samym dokonuje oceny formalnej tych wniosków, więc wiemy o skali tego, co się dzieje. No i wiemy o tym, z jakimi problemami borykają się ministerstwa. Tutaj często mamy problemy, jeśli chodzi o braki kadrowe, ale też brak środków na te działania, bo mamy ministerstwa rekordowe, np. Ministerstwo Rozwoju i Technologii, które włączyło do systemu kilkaset kwalifikacji, w tym momencie rozpatruje ponad 140. No i rzeczywiście moce przerobowe urzędników są niestety ograniczone.

Ja pozwolę sobie uzupełnić z perspektywy urzędnika, który także zajmuje się tym procesem włączenia kwalifikacji do ZSK, że o ile w Ministerstwie Edukacji Narodowej środki na tą procedurę włączenia kwalifikacji do ZSKA mamy, ale też to, że tak długo ona trwa, bo my też niestety nie udajemy się do tych terminów skrócić, wynika także z takich przyczyn, że np. Ponieważ staramy się to robić w procedurze transparentnej, czyli specjalistów i ekspertów zatrudniać poprzez nabory. To nie jest zamówienie publiczne. Nie mniej poprzez nabory ogłaszamy w Biuletynie Informacji Publicznej. Zdarza się, że do niektórych kwalifikacji szukamy ekspertów, ponawiając nabory nawet 4-5 razy, żeby mieć z kogo wybierać osoby o określonych kompetencjach. Też niektóre kwalifikacje są bardzo specyficzne i ta grupa ekspertów funkcjonujących nie jest tak wielka, a jednocześnie nie powinny to być osoby, które brały udział w opisywaniu danej kwalifikacji. Tak woli uzupełnienia. Dziękuję.

Dziękuję za to uzupełnienie. I rzeczywiście to jest, to jest temat, nad którym na pewno chcielibyśmy się pochylić w nowelizacji ustawy OZSK. To jest jeden z tych tematów. Inna, inna bariera, czy inny problem jaki widzimy to jest na przykład funkcjonowanie z zapewnienia jakości w systemie. Na pewno bardzo dużą, dużym atutem systemu jest właśnie wiarygodność tych kwalifikacji nadawanych. Tam mamy mechanizmy zapewniania jakości na każdym etapie. Poczynając od opisu tej kwalifikacji i tego, że już na dość wczesnym etapie jej procedowania minister właściwy i jego eksperci przyglądają się temu opisowi przez samą konstrukcję tego standardu opisu, czyli to na przykład, że trzeba tam wskazać jakie jest zapotrzebowanie na daną kwalifikację. Potem mamy konsultacje społeczne, jeśli chodzi przynajmniej o kwalifikacje wolnorynkowe, mamy opinię rady interesariuszy, mamy przypisanie poziomu do kwalifikacji, mamy IB, które opiekuje ten proces od strony metodycznej i wreszcie nadanie uprawnień do certyfikowania. Tutaj też mamy konkretne warunki, jakie każda instytucja certyfikująca musi spełnić. Na końcu zaś podmiot zewnętrznego zapewniania jakości, który też którego obowiązki też są dosyć szczegółowo opisane w ustawie, natomiast po tych 10 latach już wiemy, że to w jaki sposób zaprojektowano ten model funkcjonowania podmiotów zewnętrznego zapewnienia jakości jest nieoptymalne. Ten mechanizm można by było zoptymalizować, koszty zmniejszyć, no i na pewno usprawnić funkcjonowanie zapewnienia jakości, więc to jest też jeden z elementów, który któremu chcielibyśmy się przyjrzeć w nowelizacji ustawy. No i w projekcie, który w tym momencie już się rozpoczął. Rozpoczęliśmy go realizować w lipcu 2026 roku. Ta nowelizacja ustawy to jest właściwie wkład do tej nowelizacji po stronie IB. To jest jedno z głównych zadań tego projektu. Oczywiście w konsultacji z partnerami społecznymi, z międzyresortowym zespołem do sprowoczenia się przez całe życie i zatezka z radą interesariuszy w takich dosyć szerokich konsultacjach społecznych, no i w oparciu o bardzo liczne diagnozy, ewaluacje, wyliczenia, ekspertyzy, tak żeby rzeczywiście można było tutaj zaproponować optymalne rozwiązanie. Jeśli chodzi o szkoły, tutaj pan naczelnik mówił, że mamy takie przykłady. To, co jest największą bolączką i największą barierą, to jest z jednej strony finansowanie, bo rzeczywiście mamy ten mechanizm zwalniający instytucję certyfikującą, z opłat, no ale przygotowanie walidacji dla uczniów to jest przedsięwzięcie nietanie. Z tego względu bardzo często te walidacje i generalnie szkoły korzystają z tego instrumentu dzięki środkom z RPO i projektom. W związku z tym tutaj na pewno będziemy postulować i rekomendować przyjęcie rozwiązań systemowych, bo na ten moment to rzeczywiście działa, mówimy o skali finansowania tego nawet dla ponad 300 szkół, to znaczy nasze instytucje certyfikujące mówią nam o tym, że w historii swojej działalności współpracowały właśnie z takim wolumenem podmiotów. Mamy w rejestrze, jesteśmy w stanie śledzić wolumen walidacji i w tym momencie wiemy, że dla uczniów przeprowadzono 303 walidacje. To jest mało. Jak na to, że mamy 15 tysięcy certyfikatów w samym roku 2025, a i tak ta skala wcale nas nie zadowala, no to 303 walidacje dla uczniów to jest mało, więc widzimy absolutnie tę barierę. Szkoły mają coraz większą świadomość tego rozwiązania. Tutaj rozmawiamy z kuratorami, pokazujemy to rozwiązanie, przedstawiamy je na licznych konferencjach, seminariach, spotkaniach. Mamy swoich przedstawicieli w regionach, więc też o tym dzięki nim informujemy.

Zresztą rozumiem, że chodzi o to rozwiązanie z artykułu 122a ustawy o zmianie oświaty, ponieważ te środki z regionalnych programów operacyjnych to jest dużo większa skala. Rozmawiałem z jedną z prezesem jednej z wiodących instytucji certyfikujących kwalifikacje wolnorynkowe FZSK z prośbą o ocenę. Jak duży procent walidacji i certyfikacji, które oni robią, to jest walidacja w szkołach, to ona ocenia, że jest to nawet 60-70%. Więc to jest pewien model działania polegający na wchodzeniu w porozumienie ze szkołami, które przygotowują uczniów, a jednocześnie te instytucje pomagają szkołom pisać projekty, które pozwoliłyby sfinansować walidację.

Tak, tylko jak widać, w związku z tym to trochę zależy od tego, jaką instytucję certyfikującą dany dyrektor szkoły ma na swoim terenie. Jeżeli ma instytucję certyfikującą, która chce działać w takim modelu, ma wolę wspomóc szkołę rzeczywiście w ubieganie się o te środki np. Z funduszy regionalnych, dyrektor jest na to otwarty i ma taką przestrzeń i jeszcze do tego organ prowadzący np. Też jest przyjazny. No to tutaj jesteśmy w stanie działać i to się wydarza. Natomiast oczywiście są takie gminy, gdzie to rozwiązanie jest po prostu trudne do wprowadzenia. Jeśli byśmy pomyśleli o mechanizmach systemowych, które do tego zachęcają, to na pewno ta skala byłaby zdecydowanie większa, bo korzyści, mamy taką ekspertyzę napisaną zresztą przez dyrektorów szkół, którzy te działania realizują, korzyści dla wszystkich stron są duże. Szkoła może porzeźwić swoją ofertę, może ją uelastyczyć i może zachęcać uczniów w ten sposób do tego, żeby do niej przyszli. Sami uczniowie wychodzą ze szkoły oprócz tego, że mają dyplom zawodowy, kwalifikacje w zawodzie, no to mają jeszcze kwalifikacje z rynku, która zazwyczaj jest napisana w taki sposób bardzo aktualny i dostosowany do potrzeb rynkowych. Nawet mogą mieć takich kwalifikacji kilka, oczywiście jeśli ta szkoła ma takie możliwości. Tak, tak. Mamy tę ekspertyzę, tak jak powiedziałam, napisaną przez panie, które są dyrektorkami, czy były w tym momencie, kiedy napisały dyrektorkami szkół. I tutaj mogę powiedzieć o dwóch przykładach na ten moment. Mamy tych przykładów oczywiście więcej. Jednym z nich jest zespół szkół nr 1 we Władysławowie. To jest technika hotelarsko-gastronomiczna. I tam jest takie rozwiązanie, które wprowadzili, to jest tak zwane kursowe piątki. To jest jeden dzień w tygodniu blokowych zajęć praktycznych w klasie piątej, z baristyki na przykład serwowania, z homelierstwa, bo mamy takie kwalifikacje ZSK, czy też pilotażu wycieczek, bo tak jest profil tego technikum. To prowadzą praktycy z rynku, więc od razu uczniowie mają do czynienia z potencjalnymi pracodawcami, a opłaca to rozwiązanie organ prowadzący szkoły i najlepsi uczniowie po takich zajęciach przygotowawczych idą na bezpłatną walidację, czyli oni za to nie płacą.

Tak, pani kierownik kształcenia zawodowego z Władysławowa wręcz chwali się na różnych spotkaniach, że ona przygotowuje uczniów w trzech zawodach i w dziesięciu kwalifikacjach. Przy czym tutaj rzeczywiście istotnym sukcesem, bo to jest wiadomo, problemem jest nie tylko finansowanie walidacji i certyfikowania, ale pozyskanie specjalistów, którzy do danej kwalifikacji mogli wyłącznie wpływ przygotować. Pani kierownik kształcenia zawodowego udało się pozyskać środki z powiatu. Była na radach powiatu, pokazywała jak to wszystko wygląda. Istotne tutaj znaczenie miały te mechanizmy zapewnienia. Bardzo przyjemnie i

ciekawie było oglądać zdjęcia z tych walidacji, gdzie uczniowie podchodzili do egzaminu zawodowego w białych koszulach. Przyjeżdża instytucja certyfikująca, przyjeżdża podmiot zewnętrzny zapewnienia jakości i wygląda to wszystko bardzo profesjonalnie i wiarygodnie.

Tak, i z ciekawostek nauczyciele sami zdobywają te certyfikaty najpierw i to też jest ze środków na doskonalenie zawodowe i potem są właśnie trenerami, asesorami, także tutaj też taka ścieżka rozwoju zawodowego dla nauczyciela została przewidziana. I drugi przykład już kwalifikacji myślę z perspektywy tych, którzy znają system takiej dosyć znanej montowania stolarki budowlanej. To była pierwsza kwalifikacja włączona w ogóle do systemu. Zespół szkół numer jeden w Wieluniu, to jest technikum budowlane i tam kwalifikacja montowania stolarki budowlanej stała się obowiązkowym przedmiotem specjalizacyjnym w klasie piątej. Uczą nauczyciela, znowu, którzy sami mają ten certyfikat. Szkoła jest partnerem egzaminacyjnym dla instytucji certyfikujących, bo np. Udostępnia pracownię i uczniowie zdają bezpłatnie. Tutaj finansowanie mamy z projektów. Także są różne modele finansowania tego rozwiązania, ale rzeczywiście to, że nie jest to jeszcze rozwiązanie tak, przeprowadzone systemowo w taki sposób, żeby nie było zależne trochę od uwarunkowań lokalnych, to jest jedna z tych bolączek. Drugą bolączką jest to, że my nie jesteśmy w stanie monitorować tego pod kątem liczby i które szkoły biorą udział w tym rozwiązaniu. Nie mamy takich danych w SOI. I nie mamy takich danych. Nawet tutaj sprawdzaliśmy z panem naczelnikiem szkoły, które są dla nas flagowymi przykładami. No nie mamy takich danych stojących na ich temat. Więc trochę nam to umyka. Tutaj na pewno będziemy rekomendowali takie rozwiązania legislacyjne, żeby możliwe było zbieranie tych danych w systemie informacji oświatowej.

Zbieranie tych danych jest możliwe, system informacji oświatowej przewiduje to, natomiast wprowadzanie tego przez szkoły jest bardzo, bardzo różnie, tak więc nawet te, które się chwala, że robią, niestety nie zawsze te dane wprowadzają, więc to będziemy musieli zmienić, żeby móc lepiej monitorować ten proces.

I powoli kończąc to wystąpienie opowiem teraz trochę szerzej o barierach, które jeszcze diagnozujemy i na które chcemy odpowiedzieć tymi projektami, które albo już realizujemy, bo tak jak mówię ZSK kolejna odsłona rozpoczęła się w lipcu, a ZRK, kolejna odsłona tego projektu rozpocznie się w styczniu. No na pewno widzimy tutaj i to jest przedmiotem też naszych dyskusji między resortowym zespołem ds. Uczenia się przez całe życie i ZSK, na radzie interesariuszy, z wszystkimi partnerami, z którymi rozmawiamy. Także wiemy, już mamy pierwsze odsłuchy z ewaluacji ZSU przez OECD, że też to widzi. Nie widzimy takiej koordynacji polityk publicznych w obszarze uczenia się przez całe życie. To znaczy, na pewno Bura i ZTRK się już widzą, bo mamy od jakiegoś czasu wprowadzone rozwiązanie, gdzie Jeśli wejdziemy na rekord kwalifikacji w ZRK, to on odsyła do usług szkoleniowych w BUR-ze. Jeśli są takie usługi połączone z daną kwalifikacją i jak wejdziemy na rekord usługi szkoleniowej w BUR-ze, to jeśli ta usługa prowadzi do nabycia kwalifikacji, to to odsyła nas do ZRK-u. I te rejestry widzą się nawzajem w czasie rzeczywistym, udostępniają sobie dane

po API. Karta usługi w bazie usług rozwojowych też przeszła ewolucję w ostatnich latach, tak by dostosować się do wymogów zintegrowanego systemu kwalifikacji. Teraz każda usługa kończy się walidacją, nadal nie każda prowadzi do uzyskania kwalifikacji i tutaj preferencje do finansowania są dla tych usług, które prowadzą do uzyskania kwalifikacji, ale my rekomendujemy, by to poszło jeszcze dalej, żeby tu rzeczywiście coraz więcej finansowania i ten akcent szedł bardziej właśnie w usługi prowadzące do nabycia kwalifikacji, bo tutaj mamy zapewnioną jakość. Ja podam taki prosty przykład z bazy usług rozwojowych, kwalifikacja dotycząca wykonywania tatuaży. Weszłam na kwalifikację, właściwie nie kwalifikacja, usługę rozwojową. Weszłam na opis usługi rozwojowej i jak zobaczyłam efekty uczenia, to przyznam szczerze, że zrobiło mi się gorąco, bo efekty uczenia były czysto teoretyczne. Wie, potrafi, nawet nie było potrafi wymienić. Wie, zna, nie było żadnych efektów praktycznych. Usługa kosztuje około 10 tysięcy i nie mamy żadnej gwarancji, że osoba, która ją wykonuje, dba o zdrowie swoich klientów. Gdyby to była kwalifikacja WZSK, opisana byłaby językiem efektów uczenia się, musiałyby być to... Przepraszam, Pani Ruki, bardzo, że dostaję się w głowę tutaj też.

Przepraszamy, ale mam tylko taką misję, że.

To będzie już być. Do zobaczenia. Mielibyśmy opis praktycznych efektów uczenia się i mielibyśmy walidację, która musiałaby być adekwatna do charakteru efektów uczenia się, czyli egzamin praktyczny i z jednej strony na pewno musielibyśmy sprawdzić wiedzę dotyczącą na przykład właśnie higieny tej pracy, i zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy w miejscu pracy, ale z drugiej strony kandydat musiałby zaprezentować, że tę wiedzę potrafi zastosować w praktyce. I to jest ta różnica, którą widzimy między usługami, nawet w bazie usług rozwojowych, prowadzącymi do kompetencji, a do kwalifikacji. Tam gdzie mamy kompetencje, teoretycznie mamy efekty uczenia się, ale operatorzy nie mają możliwości tego kontrolować. Tam są zupełnie inne mechanizmy zapewniania jakości i dlatego właśnie postulujemy o mocniejszą integrację usług rozwojowych z kwalifikacjami, to jest jedna nasza rekomendacja. Inna jest taka, by te pieniądze publiczne, a są ogromne, to są pieniądze idące w miliardach, jeśli chodzi o wydatkowanie, dofinansowywanie usług szkoleniowych, by szły na te usługi, które prowadzą do kwalifikacji i kompetencji, na które mamy realny popyt. I tutaj to jest kolejna inicjatywa, którą udało się przepuścić na wniosek o dofinansowanie. W ZSK, ostatnim projekcie, którym teraz realizujemy, pracujemy nad zaprojektowaniem wdrożenia systemu monitorowania zapotrzebowania na kwalifikacje umiejętności zawody. Wiecie Państwo, znacie Państwo na pewno prognozy zapotrzebowania na zawody szkolnictwa branżowego. My chcemy to AZSK urozszerzyć na cały rynek pracy. Między innymi monitorując oferty pracy w wolumenach milionowych, ale także pobierając dane z PARP-u, pobierając dane z obserwatorów w rynku pracy, ale także z GUS-u, ZUS-u, tak żeby to były także dane kontekstowe, z losów absolwentów szkół ponadpodstawowych, z ekonomicznych losów absolwentów szkół wyższych, tak żeby w końcu w jednym miejscu móc integrować różne bazy danych, które dadzą nam pełniejszy obraz, jeśli chodzi o zapotrzebowanie, ale także o to, co się dzieje z ludźmi, którzy rzeczywiście dane umiejętności, kwalifikacje zawody zdobywają w perspektywie potem

kolejnych lat. Chcemy taki system zaprojektować, oczywiście na bazie kompetencji związanych z data science, AI. Mamy w tym zakresie doświadczenia, pracujemy od lat nad taksonomiami, nad mapowaniem umiejętności na zawody, na kwalifikacje, na różne klasyfikacje, także te zagraniczne, między innymi ESCO, tak żeby na końcu wynik był taki, który jest czytelny dla odbiorcy. I dla tego odbiorcy także myślimy o tym, by portal ZSK, który w tym momencie jest portalem zintegrowanego systemu kwalifikacji, to robimy w porozumieniu z Departamentem Kształcenia Zawodowego, men, by portal ZSK w połączeniu z portalem InfoZawodowe, który jest strictem portalem dotyczącym szkolnictwa zawodowego, zintegrowały się w jeden portal InfoKariera.gov i nad portalem InfoKariera.gov będziemy toczyć pracę w ZRK, która rozpocznie się w projekcie ZRK4, które rozpocznie się w styczniu. Obydwa projekty oczywiście zostały już zaakceptowane przez komitety monitorujące, na kolejnych posiedzeniach Komitetu Monitorującego FERS. I tutaj jeśli chodzi o ten system, o ten portal Infokariera, no to oczywiście planujemy bardzo ścisłą współpracę z ministrem, między innymi pracy, ale także cyfryzacji z Centrum, czyli z Centrum Informatycznym Edukacji, tak, żeby rzeczywiście to było też m.in. Kompatybilne np. Z PPF. I chcielibyśmy, bo widzimy, słyszymy od naszych interesariuszy, że tych źródeł jest mnóstwo. Chcielibyśmy, żeby to był portal, który np. Odsyła do BUR-y, mimo, że BUR-a nie jest IB-owska, czy nie jest MEN-owska, który np. Odsyła do Ministerstwa Pracy, jeśli trzeba, który pokazuje materiały zawodoznawcze, który pokazuje też dorosłym ścieżki rozwoju różnego typu, który na bazie np. Narzędzi takich jak kompas szkolnictwa branżowego, czy czat BOT-ka, czy kompas, dawny kompas ścieżki rozwoju, udostępniał naszym interesariuszom intuicyjne, łatwe w użyciu, atrakcyjne wizualnie narzędzia, dzięki którym oni będą mogli planować swój własny rozwój. Już nie tak wąsko rozumiany, w ramie, w ramie, znaczy w odniesieniu do ZSK wąsko rozumianego, tylko dużo, dużo szerzej, bo ZSK w tych, w ciągu tych dziesięciu lat, no stało się dużo szerszym działaniem z zakresu polityki publicznej. I tutaj mamy też sygnały z Europy, między innymi projekt Skills Portability Act, że ramy kwalifikacji, no będą raczej w państwach członkowskich umacniamy, i najprawdopodobniej niedługo jako kraj będziemy musieli dla wszystkich kwalifikacji wydawać cyfrowe poświadczenia, bo o tym między innymi mówi ten projekt tego aktu.

Tak, to może krótkie uzupełnienie. Państwo zapewne, Państwo posłowie dostaną w najbliższym czasie ten dokument, ponieważ jesteśmy w trakcie przygotowania stanowiska Polski do tego dokumentu. Skills Portability Act przewiduje mówiąc najprościej, że poświadczenia czy też kwalifikacje, które w poszczególnych krajach wyłączone są, certyfikaty kwalifikacji wyłączonych w systemy RAM kwalifikacji w poszczególnych krajach. Osoba, która taki certyfikat, dobrą świadectwo posiada, będzie mogła wnioskować o jego cyfrowe poświadczenie i to cyfrowe poświadczenie będzie umieszczane w Europejskim Portfelu Dostępności Cyfrowej, z którym ma być powiązany nasz Mowy VAT-el, Docelowoło to wyglądać tak, że w takim naszym M-Obywatelu, oprócz prawa jazdy itd. Itp., obywatel będzie mógł mieć świadectwo maturalne, dyplom zawodowy, certyfikat kwalifikacji sektorowej, włączony do ZSK. To jest oczywiście na razie projekt tego aktu. Tam jest okres wdrożenia, to jest 36 lat, ale on przewiduje... Miesiące. Miesiące, przepraszam. 36 Miesiące,

tak. Przepraszam za tę powyłkę. 36 Miesiący, natomiast ma obejmować potencjalnie nawet dyplomy i certyfikaty, które zostały wydane nawet 40 lat wstecz, ale pod pewnymi warunkami, bo wiadomo, że to nie jest scyfryzowane, to nie jest digitalizowane, więc tutaj tylko na wniosek, tylko jeżeli wioskodawca wykazałby, że potrzebuje tego do pracy za granicą itd., itd. Ale docelowo świadectwa, certyfikaty mają być w takim europejskim MPW.

I właśnie przechodząc do ostatniego punktu kierunku rozwoju, no to z jednej strony mamy te działania na poziomie europejskim, z drugiej strony mamy pracę nad aktualizacją ZSU, gdzie wiemy, że na pewno będziemy się pochylać nad obszarem wdrażania zintegrowanego systemu kwalifikacji, zintegrowanego rejestru kwalifikacji ale też mikropoświadczeń w systemie, bo też i ten akt europejski, ten projekt mówi o tym, że mikropoświadczenia powinny być częścią systemu kwalifikacji. Mamy projekt pilotażowy w instytucie dotyczący mikropoświadczeń. Teraz te polityki muszą znowu się zejść. Tutaj mikropoświadczenia różnią się od kwalifikacji tym, że rzeczywiście nie są tak sformalizowane. Tam nie mamy włączania przez ministrów właściwych. Tam mamy dużo bardziej intuicyjne zapewnianie jakości, co sprawia, że wszystko trwa szybciej. Wszystko jest łatwiejsze i wszystko jest tańsze. Z drugiej strony, tu wyzwaniem jest rzeczywiście zachowanie jakości. Potrzebujemy się spotkać gdzieś po środku, uelastyczyć z jednej strony system, z drugiej strony mieć pewność, że te mikropoświadczenia, jeśli mają już poziom polskiej ramy kwalifikacji, To są mikro doświadczenia jakościowe. I co ja mogę powiedzieć? Duża bolączka to jest też upowszechnianie systemu. Mamy tego pełną świadomość. Wiemy, że cały czas jest to rozwiązanie, o którym nie wiedzą wszyscy, którzy powinni, a nawet w nie mniejszość. Mamy tego świadomość, robimy badania i wiemy już, że kampania upowszechniająca w projekcie ZRK4 to będzie kampania na dużą skalę. Wcześniej byliśmy ograniczeni między innymi dziesięcioma procentami limitu na upowszechnianie w środkach, w projektach unijnych. Teraz to ograniczenie zeszło. I wiemy już, jesteśmy po rozmowie z dyrektorem Departamentu Kształcenia Zawodowego, że to już, to będzie musiała być kampania już medialna, także telewizyjna. Oprócz tych działań takich bardzo organicznych, które my cały czas wykonujemy w terenie, my musimy mieć zasięg ogólnopolski. Mamy tego pełną świadomość, ale mamy już też co upowszechniać, bo mamy w końcu dużo kwalifikacji w systemie.

Tak, to jest ten aspekt, o którym też chciałem powiedzieć. Jeżeli upowszechnia się coś, co jeszcze nie funkcjonuje, tak jakbyśmy chcieli, żeby funkcjonowało, no to można wylać dziecko z kąpielą i tak naprawdę całe spojrzenie na ten system, na te możliwości zepsuć. Jeżeli chodzi o upowszechnianie, tutaj też bardzo liczymy na kwalifikacje sektorowe, ponieważ mają być one nadawane przez podmioty branżowe, czyli podmioty zrzeszające pracodawstwo dla tej branży. Liczymy, że to pozwoli te wiarygodne certyfikaty rozpowszechnić poprzez przygotowanie do nich w BCU, poprzez walidację i certyfikowanie przez podmioty branżowe. No i jeszcze dodatkowy aspekt, który też ma w projekcie ZSK7 być analizowany, to znaczy lepsze włączenie kwalifikacji pozaformalnych do prac służb zatrudnienia. Tak, super.

I pilotażą pracodawców, bo też chcielibyśmy zwiększyć świadomość pracodawców. Pokazać im, że mogą korzystać z różnych narzędzi, także projektując ścieżki kariery swoich pracowników, rekrutacje, ogłoszenia rekrutacyjne, tego typu różne procesy HR-owe, to można robić także z korzystaniem ram kwalifikacji, sektorowych ram kwalifikacji. Tutaj mamy już pilotaże w tym zakresie. Chcemy te rozwiązania upowszechnić, pokazać pracodawcom, że mogą z tego korzystać. To ja myślę, że tyle. Dziękuję.

Dziękuję bardzo.

Ja też dziękuję Państwu bardzo serdecznie, Panie Lechu, Panie Agnieszko. Jeśli macie Państwo jakieś pytania, to jesteśmy do dyspozycji.

Dziękuję bardzo za te ciekawe wystąpienia. Chciałam powiedzieć tak, że otwieramy dyskusję na temat tych informacji, które państwo przedstawili. W pierwszej kolejności ja poproszę posłów o zabranie głosu, a później zebranych gości. Ja chciałam powiedzieć tak, Mnie osobiście bardzo interesuje ta część wypowiedzi dotycząca nowelizacji ustawy o zintegrowanym systemie kwalifikacji, bo pani tutaj powiedziała, że rozpoczęliście pracę, trwają szerokie konsultacje i bardzo dobrze, bo każdy projekt Im lepiej jest skonstruowany, tym później w praktyce to, co my przyjmujemy tutaj w Sejmie, ma lepszy wydźwięk. Natomiast chciałam też zapytać o ramy czasowe tego, kiedy to się u nas w Sejmie pojawi, jak to państwo planujecie. Czy zdążymy przeprowadzić tą nowelizację ustawy jeszcze tej kadencji Sejmu. Dla mnie osobiście bardzo ciekawy był wątek dotyczący stworzenia tego portalu info.kariera.gov. Rzeczywiście jest tak, że wiele informacji dotyczących systemu kształcenia zawodowego czy kwalifikacji, ale w ogóle systemu znajduje się w różnych miejscach. My jednak na przestrzeni ostatnich lat przyzwyczailiśmy się do tego, że chcemy, żeby wszystko było w jednym miejscu i to może dobrze, że nie chcemy tracić czasu na poszukiwania, chcemy od razu mieć informację pełną. Ja rozumiem, że państwo pracujecie w tym momencie nad tym portalem. To też chciałabym zapytać, jak czasowo planujecie państwo zakończenie prac. Ja też rozumiem, że tu podkreślacie, że nie chcecie wychodzić z czymś, co jest nie do końca przygotowane, ale trzymam kciuki, żeby zostało przygotowane jak najszybciej. Z tego, co tutaj zostało powiedziane, tych prac, które się toczą równolegle, jest naprawdę bardzo dużo, ale dla nas zwrotna informacja najważniejsza jest taka, jak wygląda ten harmonogram czasowy. Cieszy mnie to też jedna z wypowiedzi dotycząca tego, że zwracacie Państwo uwagę na to, jak te informacje, które gromadzicie, jak jest feedback ze strony pracodawców, bo w szkolnictwie zawodowym to jest jedna z najważniejszych rzeczy. Współpraca między systemem kształcenia czy systemem kwalifikacji a pracodawcami. To jest jak gdyby kluczowe. Są tu przedstawiciele branży, oni na pewno sporo na ten temat mogą powiedzieć i być może dzisiaj w wystąpieniu będą też o to pytać, ale to też jak gdyby wyłapałam z tej wypowiedzi pani i Tutaj chciałam tylko powiedzieć i podkreślić to, że ten element jest bardzo ważny. Ja ze swojej strony dziękuję. Nie wiem, czy panie posłankie chciałyby zabrać głos. Pani poseł Rak. Dzień dobry Państwu.

Ja chciałabym tutaj dopytać, to pytanie Pani Przewodnicząca zapytała o tą współpracę z

pracodawcami, a ja chciałabym dowiedzieć się jak to wygląda, jak wygląda ta platforma współpracy właśnie ze szkolnictwem i z tymi no z szkołami kształcącymi zawodowo. Czy wy państwo, jaki macie system wypracowany? Czy szkoły się do was zwracają? Czy wy występujecie do szkół z konkretnymi pytaniami, żeby otrzymać tę informację zwrotną? Jak wygląda tutaj ta przestrzeń i to pole współpracy właśnie ze szkołami? Szkoły też są żywo zainteresowane tutaj, żeby razem z wami tworzyć tak ten cały system. Czy trzeba je bardziej do tego zachęcać? To z tej właśnie drugiej strony, czyli współpraca z orgą i z pracodawcami ze szkołami.

Dziękuję bardzo.

To może ja zacznę?

Myślę, że ze strony posłów to tyle. To bardzo proszę o odpowiedzi.

To tak, jeżeli chodzi o harmonogramy, to może tego bliższego harmonogramu, to znaczy bliższym terminem jest na pewno uruchomienie **portalu InfoKariera**, ponieważ przewidujemy, że to będzie w pierwszym, drugim kwartale przyszłego roku. To znaczy chcielibyśmy zdążyć z uruchomieniem przynajmniej pierwszej wersji programu, ale pierwszej to nie znaczy złej, to znaczy już dobrze funkcjonującej, przed rekrutacją do szkół zawodowych. Terminy są napięte, mamy nadzieję, że nam się to uda i ten portal będzie tworzony na bazie dwóch portali. Jeden to jest **portal kwalifikacji.gov.pl**, czyli portal zintegrowanego systemu kwalifikacji, a drugi to jest portal InfoKariera, który funkcjonuje od lat, ale nie funkcjonuje tak, jakbyśmy to chcieli i nie jest taki funkcjonalny i przyjazny, jakbyśmy to chcieli. Tak więc te dwa portale chcemy zastąpić jednym portalem InfoKariera. Tak planujemy, że już w pierwszej połowie przyszłego roku. Natomiast jeżeli chodzi o nowelizację ustawy, to niestety w tej kadencji raczej nie. W projekcie ZSK7 zaplanowane są po pierwsze pewne prace pilotażowe. To znaczy, jeżeli chodzi o nowelizację, przewidujemy trzy obszary. Jeden to jest nowelizacja zewnętrznego systemu zapewnienia jakości. Tutaj Instytut Badań Edukacyjnych, który ma zapewniać jakość nadawania kwalifikacji sektorowych w BCU, tak to w 2024 zostało postanowione. Na bazie tych działań ma wypracować rekomendacje dotyczące zmiany systemu zewnętrznego zapewnienia jakości, czyli pilotaż zapewnienia jakości w BCU przez Instytut Badań Edukacyjnych, co za tym idą rekomendacje. Drugim elementem projektu ZSK7 są analizy dotyczące możliwości włączenia mikropoświadczeń do ZSK. Tu już Pani Agnieszka o tym mówiła, jeżeli chodzi o pewne wyzwania w tym zakresie. Że ta procedura ma być zupełnie inna. Ja osobiście sobie wyobrażam trzeciego rodzaju procedury na zgłoszenie, że określona kategoria podmiotów mogłaby zgłaszać mikropoświadczenia do systemu. Troszeczkę podobnie jak w bazie usług rozwojowych, gdzie podmiot musi je wykazać pewnymi certyfikatami, poświadczeniami jakości i tak dalej, żeby móc to robić. Natomiast trzeba się temu dokładnie jeszcze przyjrzeć, tak żeby nie utracić tej jakości i wiarygodności tej formy poświadczeń. Jeżeli chodzi o współpracę ze szkołami, to zaraz odną głos Pani Agnieszce, która powie, co jest robione w projektach, nie w tym zakresie, ale to są rozmaite działania popularyzatorskie, rozpowszechniające ZSK. To jest z jednej strony ta ekspertyza dotycząca możliwości

przygotowania uczniów do kwalifikacji wolnorynkowych i sektorowych, która pokazuje te dwa przykłady szkół we Władysławowie i w Wieluniu, ale także działanie Ministerstwa Edukacji Narodowej np. Na spotkaniach z kuratorami. Staramy się te kwestie przedstawiać, już przedstawialiśmy. Przekazywaliśmy kuratorom materiały z prośbą o rozpowszechnienie wśród szkół na danym terenie. Poproszę o pogłębienie, jeżeli chodzi o to, co IWA robi w zakresie współpracy ze szkołami.

Tak, to znaczy postanowiliśmy sobie obrać ambitnie wskaźnik dotyczący szkół w tym projekcie ZSK7 i to jest wsparcie 50 szkół w korzystaniu z tych narzędzi, w tym na przykład mikropoświadczeń. I to jest taki wskaźnik, gdzie chcielibyśmy z jednej strony rzeczywiście pokazać szkołom szerszą ofertę i pokazać między innymi to rozwiązanie dla uczniów, którzy chcą mieć kwalifikacje, ale też chcemy pokazać im wszystkie te narzędzia, które są dla uczniów skierowane z zakresu doradztwa zawodowego, bo też mamy nowelizację rozporządzenia o doradztwie zawodowym, tam są dodane efekty uczenia się dotyczące znajomości systemu posługiwania się rejestrem kwalifikacji na przykład, ale nie chcielibyśmy się na tym zatrzymać. Mamy metodę bilansu kompetencji, którą dosyć mocno promujemy i wdrażamy zarówno w publicznych służbach zatrudnieniach, jak i właśnie w szkołach, W tym projekcie, który się zakończył mieliśmy szereg, szereg różnego typu warsztatów, seminariów dotyczących tego, jak uczniowie i nauczyciele mogą korzystać z metody bilansu kompetencji i na tej podstawie identyfikować swoje kompetencje, planować dalszą ścieżkę rozwoju, korzystać z kompasu szkolnictwa branżowego, tudzież wybrać liceum, bo kompas szkolnictwa branżowego dotyczy konkretnie kształcenia zawodowego, więc na tym polu doradztwa też bardzo dużo się dzieje i także będzie się dziać i dzieje się w tym projekcie, ale do tego, do tych działań z zakresu doradztwa zawodowego, wdrażania narzędzi z zakresu doradztwa w szkołach dochodzi nam właśnie opis mikropoświadczeń. I to jest takie działanie pilotażowe. Chcielibyśmy zobaczyć, czy mikropoświadczenia mogłyby być jedną z form na przykład oceny formatywnej. Z taką informacją zwrotną, która kończy się jednocześnie czymś konkretnym, ładną odznaką cyfrową, która mówi, ale to już umiesz, to zostało sprawdzone, ja to jako nauczyciel sprawdziłem i ja Ci taką odznakę nadaję i możesz mieć to sobie gromadzić, to sobie, jako swoje portfolio ogromadzić kolejne klocki, kolejne odznaki. Wiemy, że to ma dość duży charakter motywacyjny, nie tylko dla uczniów i dla dzieci, także dla osób dorosłych. Nie wiem, aplikacje typu Duolingo na przykład korzystają z tego mechanizmu. Więc to chcielibyśmy przepilotować i w odniesieniu do edukacji obywatelskiej jako przedmiotu, i w odniesieniu do edukacji ogólnej, na przykład matematyki, i w odniesieniu do kompetencji zawodowych, w przypadku uczniów szkół ponadpodstawowych. I mamy ten wskaźnik 50. Mieliśmy też na przykład w ZSK 6, czyli w poprzednim projekcie, konkursy dla szkół. Szkoła Wczoraj, Dziś i Jutro. I to były konkursy dla szkół branżowych. Mamy bardzo dużo wydarzeń lokalnych, także we współpracy z BCU. Szkoły są partnerami dla BCU. Mamy takie zaprzyjaźnione szkoły. Więc staramy się działać na tyle, na ile jesteśmy w stanie tymi środkami i zasobami, które mamy. I jeśli chodzi o ten wskaźnik 50 szkół, to tutaj mamy chyba już powieszone na stronie Instytutu zaproszenie do udziału w tym działaniu dla szkół, które byłyby zainteresowane. Także tak to wygląda na ten moment.

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo, zapraszam do dyskusji naszych gości. Bardzo proszę, pan Krzysztof Sadowski.

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, no z przyjemnością słuchałem tego wystąpienia na temat zintegrowanego systemu kwalifikacji, no to w zasadzie było bardzo kompleksowe ujęcie kwestii z nim związanych. Natomiast, no ja ponieważ reprezentuję organizację pracodawców, to muszę powiedzieć, że ten system nie jest w pełni spopularyzowany. Nasi przedsiębiorcy faktycznie tego systemu dobrze nie znają. Oczywiście nasze struktury, czyli izby, te jednostki certyfikujące, potwierdzające kwalifikacje, są i w BUR-ze, czy w bazie usług rozwojowych system znają, natomiast Potwierdzanie kwalifikacji w rzemiośle z tym systemem nie do końca się widzi. Dobrze by było jakoś to naprawić. Cieszę się, że jest ten projekt ZSK7, tam ma być spartych 40 pracodawców. 5 Listopada jest jakieś szkolenie w Warszawie, potem chyba po 20 jakaś konferencja regionalna, więc to się dzieje, my to też promujemy. Jak tylko dostajemy sygnał, to po naszych strukturach staramy się do przedsiębiorców z tym dotrzeć, żeby wiedzieli, że są takie możliwości. Natomiast warto by było jeszcze wesprzeć, szkoleniami takimi dedykowanymi dla tych osób, które mają opisywać kwalifikacje i to też już trochę dzieje, natomiast jest tego jeszcze mało. Warto by było pomyśleć o programie wspierającym wdrożenie, bo wdrożenie kwalifikacji do zintegrowanego systemu kwalifikacji to tam prawie 3 tysiące plus jeszcze trzeba tą całą certyfikację przejść, no to są koszty, które trzeba wydać i dobrze by było mieć jakieś wsparcie na ten cel. Była w wystąpieniu jakaś informacja o tatuażystach, no my się zastanawiamy, czy tego zawodu nie należałoby potwierdzać w rzemiośle. No to wymaga od nas przygotowania standardów egzaminacyjnych, ale ponieważ jest to popularne, a my w rzemiośle stawiamy na jakość, to może dla bezpieczeństwa wszystkich klientów salonów tatuazowych czy tatuujących, no pomyślimy o tym, żeby taki standard wypracować i być może go wdrożyć. Bardzo mnie zainteresował... No to byłby dobry kierunek. Poza tym tak, o mikropoświadczeniach. My się zastanawiamy jak w ogóle mikropoświadczenia zastosować w rzemiośle. Czy one miałyby przez ich dużą liczbę na przykład umożliwić zdobycie świadectwa czytelniczego. To jest jeden z takich kierunków, bo na przykład z niektórych części egzaminów laureaci konkursów ogólnopolskich mogą być zwolnieni, więc to byłby też jakieś rozwiązanie, tylko brakuje nam do tego trochę przepisów, żeby takie działanie podejmować. Co do mikropoświadczeń, to też zastanawiamy się, czy one nie mogłyby mieć roli takiego odświeżenia pewnych kwalifikacji, no bo u nas ten certyfikat, świadectwo czeladnicze, dyplom mistrzowski, to się dostaje raz. Marzeniem byłoby, gdyby dyplomy mistrzowskie na przykład połączyć w jakiś sposób z uprawnieniami budowlanymi. Tak jak gdzieś w Niemczech na przykład mistrz elektryk, to on może od razu z gniazda korzystać. Gdyby udało się w różnych ustawach takie rozwiązania wprowadzić, to mikropoświadczenia mogłyby być tym dowodem, że ktoś ma aktualną wiedzę i to jest kolejny taki wątek. Jak Państwo będziecie wprowadzać mikropoświadczenia, to my na pewno będziemy w tym uczestniczyć, no u nas przedstawiciele są w Radzie Interesariuszy ZSK, gdzieś tam w Radzie Programowej ds.

Kompetencji też działamy, więc na pewno będziemy na bieżąco. Co do portalu Infokariera, to taką mam sugestię, żeby wykorzystać zasoby blendera danych, to taki portal, który w pewnym nowym świetle pomaga wybrać profil zawodowy, czyli ma taką rolę doradczą. On został wypracowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie we współpracy z Politechniką Rzeszowską, ze środków Funduszu Pracy, więc to ze środków publicznych. Ja myślę, że Państwo moglibyście z nimi nawiązać też współpracę, żeby wzbogacić i ta wymiana informacji była lepsza. Sami jako też rzemiosło, między innymi Izba Rzemieślnicza w Kaliszu, też wypracowała taką fajną aplikację dla doradztwa zawodowego. Pewnie będziemy chcieli ją też jakoś promować, na pewno w naszych kołach, a być może też będziemy mogli jakoś państwu też ją przekazać. Myślę, że do przyszłych rozmów jak ona będzie już dobrze wytestowana i funkcjonująca. Jeszcze zdjęcia w M-Obywatelu, chciałem powiedzieć, bo to jest dla nas ważna sprawa. To znaczy przede wszystkim cieszę się, że Państwo chcecie świadectwo maturalne i inne dyplomy do M-Obywatela być może włączyć nawet na szczeblu europejskim. My chcielibyśmy, żeby tam były świadectwa czeladnicze, dyplomy mistrzowskie, a w ogóle żeby nasz wizerunek był zabezpieczony i żeby był wprowadzony jakiś system, Taki, żeby tam te algorytmy nie odtwarzały naszego wizerunku, czyli nie budowały naszej twarzy na podstawie milionów twarzy innych osób, bo to też się dzieje przez sztuczną inteligencję. My w tej sprawie działamy, spotykamy się z ministerstwami cyfryzacji i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. Spotkania takie, które dotyczą wielu resortów nie są proste. Jeżeli byście Państwo podejmowali działania w tym kierunku, żeby właśnie dyplomy czeladnicze, mistrzowskie, bez zdjęcia, chociaż w obywatelu to zdjęcie może być, bo ono już jest, może być. To samo zdjęcie jest zasysane do prawa jazdy, to samo jest do dowodu, więc my będziemy też chętnie to wspierać i będziemy się cieszyć, jeśli się to uda, możecie Państwo w tym liczyć na nasze wsparcie. I chciałbym zapytać o ZRK 4, bo rozumiem, że od stycznia, to jakie będą główne działania w ramach ZRK 4 i czy pracodawcy jakoś będą mogli z tego projektu skorzystać? Dziękuję.

Bardzo dziękuję. To może od razu proszę o odpowiedź, bo to było kilka pytań, także dziękuję bardzo.

Tradycyjnie rozpocznę i poproszę Panią Agnieszkę o uzupełnienie i pogłębienie. Tak, ja trochę urwałem poprzednią wypowiedź. Znaczą, jak mówiłem o obszarach normalizacji ustawy o ZSK, wymieniłem na początku trzy obszary, a później powiedziałem o dwóch, czyli mikroproświadczenia i zewnętrzne zapewnienie jakości. Ale z trzecim obszarem jest tak naprawdę wszystko inne. Tak więc myślę, że temat tego, żeby lepiej się ZSK widziało z kwalifikacjami rzemieślniczymi, To jest temat, który w tych pracach może być jakoś zaadresowany. Ustawa przewidywała w odrębnych kwalifikacjach rzemieślniczych odrębną kategorię i część tych kwalifikacji rzemieślniczych pozaszkolnych albo szkolne są z mocy prawa ZSK. Została do ZSK włączona i myślę, że rzeczywiście tutaj możemy się pochylić nad tym, jak to dalej mogłoby się toczyć i jak można by jeszcze bliżej, żeby osobę z ZSK powiązał. Jeśli chodzi o wsparcie finansowania, włączenia kwalifikacji do ZSK, a w szczególności wsparcie finansowania, uzyskiwania uprawnień, które, do certyfikowania kwalifikacji, które jest dosyć kosztowne, tak, to też jest temat, nad którym byśmy się

pochylili i ja osobiście od zawsze Wydaje mi się, że mogłyby być tego typu rozwiązania, które mogłyby iść w stronę np. Ogłaszania przez ministrów właściwych konkursów na określone kwalifikacje potrzebne danym rynkom pracy i rozumiem, że jakby w wyniku konkursu taka kwalifikacja powstała, to mogłaby być włączana do ZSK np. Bez opłat. Wydaje się też zasadne na pomyślenie nad tym, czy kwalifikacje potwierdzające kompetencje potrzebne społecznie jakieś w obszarze pracy socjalnej itd. Itp. Czy takie kwalifikacje nie mogłyby być w jakimś okresie zwalniane z opłat za włączenie albo z opłat podmioty, które chciałyby takie kwalifikacje potwierdzać, zapłata na danie uprawnień do certyfikowania. Bo takie już sygnały z różnych resortów, na przykład z Ministerstwem Sportu mieliśmy, gdzie były włączone bardzo fajne kwalifikacje związane z szeroko pojętą pomocą społeczną w jakimś obszarze. Natomiast podmiot później nie miał pieniędzy na wnioski o nadanie uprawnień do certyfikowania, a w tym momencie ustawa nie przewiduje tutaj żadnych wyjątków. Tak więc to jest temat na pewno do Nie wypowiem się o uprawnieniach zawodowych związanych z dyplomem mistrzowskim, bo to nie jest coś, czym my się zajmujemy. To już jest kwestia innych resortów. Nie chcielibyśmy wchodzić w te kompetencje. Natomiast tutaj na marginesie mogę powiedzieć, że ciekawym przykładem tego, jak różnie może być wykorzystane ZSK są kwalifikacje włączone do ZSK przez związki sportowe. Do tej pory to były kwalifikacje wolnorynkowe. Obecnie część z nich jest przekształcana w kwalifikacje sektorowe, bo związki sportowe są uprawnione do wnioskowania o włączenie kwalifikacji sektorowej do ZSK. Potencjalnie są takie pomysły w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Temat jest walkowany wielokrotnie, że trenerem czy instruktorem może być każdy po kursie weekendowym online. Ministerstwo Sportu myśli o tym, żeby tę sytuację zmienić i kwalifikacje sektorowe włączone do ZSK być może mogły. Jest taki pomysł, żeby to była jedna ze ścieżek, nie jedyna, uzyskiwania uprawnień trenerskich czy instruktorskich. Dziękuję za sugestie dotyczące blendera danych. Na pewno wykorzystamy i przyjrzymy się. Także chętnie byśmy się zapoznali z tym, co wypracowała Izba Rzemiosła w Kaliszu i z mojej strony w Kaliszu. To tyle, Agnieszko.

Tak, ja również dziękuję. My oczywiście mamy taką kwerendę różnego typu stron dotyczących doradztwa zawodowego i będziemy ją poszerzać cały czas, żeby rzeczywiście, no jak chcemy mieć portal integrujący, to żeby rzeczywiście widzieć wszystko, co jest na rynku. Mamy też, jesteśmy po spotkaniu z mapą karier na przykład. Także tutaj mamy też w swojej uwadze narzędzia, nad którym pracuje czy stronę, nad którą pracuje minister pracy. Więc jak najbardziej wszystkie informacje tego typu są dla nas bardzo cenne, bo chcemy albo odsyłać do części z tych stron, albo wręcz współpracę nawiązywać z ich oprowadzającymi. Ja płynnie przejdę do tej promocji. Zdecydowanie wiemy, że system jest jeszcze za mało rozpowszechniony. Dostajemy takie sygnały, czy to właśnie od Państwa, czy z EDZ-ów, czy od pracodawców niezrzeszonych. I widzimy, że te działania organiczne, które nas dużo, bardzo kosztują zasobów, to są działania niewystarczające nadal. Dlatego ta kampania upowszechniająca i przechodząc płynnie do ZRK4, ta kampania tam będzie realizowana. Pomyśleliśmy, że to już jest ten moment, że rzeczywiście będziemy chcieli mieć kampanię prowadzoną na podstawie nowej strategii komunikacji, którą wypracowaliśmy jeszcze teraz, żeby już wejść w ten nowy projekt z nową strategią. I to

będzie kampania prowadzona w mediach społecznościowych, na profilu, na Facebooku, w LinkedInie. Chcemy wejść do Instagrama, ale także w mediach tradycyjnych. To będą artykuły, to będą wywiady w radiu, to będą różnego typu udziały nasze w dyskusjach na różnych forach, to będzie wreszcie nasz udział w wydarzeniach zewnętrznych, nawet takiej rangi jak, nie wiem, IMPACT na przykład, tak żebyśmy, czy kongres kadry, tak żeby rzeczywiście ten system zaczął być widoczny tam, gdzie powinien być widocznym, na przykład dział HR to jest nasza grupa docelowa i wiemy o tym, jak już uda nam się docierać z informacją do działu HR, to słyszymy informację zwrotną, że tak, są naszą grupą docelową, więc to jest jedno z dużych zadań tego projektu, no mocno powiązane z powstaniem portalu InfoKariera. Którego pierwsza wersja, tak jak powiedział pan naczelnik, powstanie szybko, ale którego ostateczna wersja zapewne będzie się też mocno różniła od tej pierwszej, bo chcemy, żeby ten portal rzeczywiście był bardzo kompleksowy. I to jest to, czym się będzie zajmował projekt. Jednocześnie jest to bardzo skomplikowany projekt informatyczny. Tam składamy dwa wnioski. Jeden jest w ocenie w tym momencie w instytucji pośredniczącej, czyli to jest oferta nadfunduszy strukturalnych z MEN-ie. I to jest wniosek taki tradycyjny, fersowy, drugi to jest wniosek do KRMC, bo to jest projekt informatyczny, jako taki jest zidentyfikowany, tak jak i zresztą poprzedni projekt, który jeszcze realizujemy, więc to jest też projekt, który widziany jest przez Ministerstwo Cyfryzacji, w którym my musimy zadbać o wszystkie zabezpieczenia serwerów, zasobów chmurowych, testy wszelkiego rodzaju, UX-owe, testy bezpieczeństwa, standardy WCAG, a dodatkowo bardzo silny komponent sztucznej inteligencji i w tym wszystkim jeszcze cały czas obsługujemy rejestr i dbamy o to, żeby jego zasoby były aktualne i zadanie związane z obsługą wniosków w rejestrze, z oceną formalną. Ze wsparciem ministrów właściwych w tej procedurze, z naszym udziałem jako ekspertów metodycznych w spotkaniach dotyczących przypisywania poziomu. To jest całe jedno zadanie w tym projekcie. Jedno zadanie. To jest zadanie dotyczące narzędzi, które bazują na sztucznej inteligencji, które, jak państwo wiecie, zmienia się w sposób wykładniczy po prostu. Ten przyrost i rozwój jest tak szybki, że my musimy cały czas mieć rękę na pulsie, patrzeć, czy ten model językowy, na którym działamy, jest w porządku. A wszystkie te modele mają kontrolę człowieka gdzieś po drodze. My niczego nie zostawiamy samym maszynom, ponieważ wiemy, że mogą halucynować. Więc to jest duży, skomplikowany, informatyczny projekt. Z jednej strony upowszechniający, z drugiej strony właśnie informatyczny, a na przykład też jeszcze będzie w nim prowadzony pilotaż włączenia do tego rejestru kwalifikacji uregulowanych. Bardzo duża dziura w rejestrze i chcielibyśmy to zmienić. Że być może nie uda się tego zrobić tak, jak do tej pory ustawa przewidywała, że to ministrowie będą włączali te kwalifikacje. Będziemy pracować z tym pilotażem nad innym rozwiązaniem, żeby ten zasób w rejestrze był jak najbardziej kompletny, bo na nim też bazują te wszystkie nasze ścieżki rozwoju. Na tych danych, więc im jest ich więcej, im jest to bardziej kompletny zestaw, tym lepsze są te narzędzia.

Ja bardzo dziękuję za tą wyczerpującą odpowiedź i muszę sprostować, bo ostatnio nasze izby stają się, że tak powiem, liderami innowacji, liderami cyfryzacji. Aplikacja to Izba Rzemieślnicza w Kielcach. Kalisz to z kolei jakaś taka platforma Rady Młodych między innymi, a jeżeli chodzi o sztuczną inteligencję to polecam lubuską Izbę w Gorzebie

Wielkopolskim. Tam takie narzędzia do opisywania standardów językiem ZSK. Dziękuję.

Zapisałam Kielce.

Bardzo dziękuję. Pan jeszcze?

Tak, chciałem jeszcze uzupełnić to, co powiedziała pani Agnieszka o zintegrowanym rejestrze kwalifikacji. Rzeczywiście, to jest ogromny zasób informacji, który przy pomocy sztucznej inteligencji, co warto wspomnieć, tu chodzi o naszą krajową sztuczną inteligencję, a nie tak, żeby to było maksymalnie bezpieczne. To oprócz tej luki, jeżeli chodzi o brak kwalifikacji uregulowanych czy rozmaitych innych poświadczeń, to też sporą luką jest brak opisów kwalifikacji ze szkolnictwa wyższego. To znaczy, my nie mamy skąd ich zaciągać, bo szkoły wyższe nie są zobowiązane do publikowania efektów uczynia. I tutaj troszeczkę liczymy na ten Skills Portability Act. Ponieważ w informacji o, w poświadczeniu cyfrowym kwalifikacji, które mają się znaleźć w tym europejskim portfelu dotyczącego cyfrowej, mają być też efekty uczenia. Tak więc, jeżeli to by weszło, a kierunek wydaje nam się słuszny, to tutaj byłaby wtedy, rejestr automatycznie byłby zasilany tego typu danymi. I te muszki w sportabilityach, tak jak mówiłem, przyglądamy się, bo to też nie jest tak, kierunek jest bardzo słuszny. Bardzo byśmy wszyscy chcieli, żeby wewnątrz obywatelu móc takie certyfikaty, poświadczenia mieć. Ale oczywiście też analizujemy konsekwencje budżetowe tego rozwiązania. Sprawdzamy, czy za tym idzie jakieś finansowanie ze środków europejskich, bo na pewno wdrożenie tego wymaga trochę pracy informatycznej i nie tylko. Dziękuję.

A propos uczelni, to my współpracujemy z OPIP, które jest bardzo otwarte na to, ale autonomia uczelni nas tutaj w tym momencie rzeczywiście blokuje.

Bardzo dziękuję. Do głosu zgłosiła się pani Dorota Kotwicka. Pani dyrektor, bardzo proszę.

Słyszałam, tak. Chciałam przede wszystkim rzeczywiście podziękować za zintegrowany system kwalifikacji, bo on naprawdę bardzo ułatwia i ułatwi, nie ma szansy ułatwić, jakby takie szerokie spojrzenie na kwalifikacje zdobywane zarówno przez uczniów szkół branżowych, techników i potem w okresie długiego zdobywania swoich certyfikatów, uczenia się przez całe życie. To przejęzyczenie 35 lat miało sens. Natomiast ja miałabym kilka pytań z takiego punktu obszaru czy branży, w której akurat kształcę, to jest branża techniczna, technikum, czyli edukacja średnia. I tutaj popatrzyłam z mojej działki kwalifikacje, w których na przykład kształci moja szkoła, bo to jest technika układnictwa i klimatyzacji. W zawodzie technik elektronik one są formalnie wpisane do ZSK.

Wszystkie ze szkół z edukacji formalnej są.

Tak, natomiast moje pytanie jest następujące. Czy ministerstwo, myśląc o takich efektach zintegrowanego systemu kwalifikacji, W tych najbliższych latach liczę też certyfikaty z

egzaminów zawodowych OKE. Czy one są brane pod uwagę? No jeśli tak, to czy mają Państwo takie dane, bo ja jakoś nie znalazłam, które mówią o tym, ilu uczniów techników, no bo tam się zdaje egzaminy państwowe potwierdzające kwalifikacje w zawodach, zdobyło w tym okresie kwalifikacje te wolno-rynkowe, bez których pracodawca nie wpuści na swój teren po prostu ucznia albo pracownika. W jakich to było branżach i kto mógł finansować te certyfikacje? Ja rozumiem, że są różne sposoby na finansowanie, ale one nie rozwiązują systemowo pewnych rzeczy. To znaczy okaże się potem, że mamy nierówność kształcenia na poziomie średnim, a Konstytucja mówi o publicznym i bezpłatnym kształceniu. Drugie pytanie to jest związane z uprawnieniami i kosztami. I tutaj wzięłam ją jakby na trapeć zawód technik chłodnictwa i klimatyzacji. Wiedzą Państwo, że pracodawca przyjmie tylko i wyłącznie po na przykład certyfikacji gazowej do pracy. No to jest jeden z podstawowych jakby uprawnień dla takiego pracownika kształconego w systemie technik chłodnictwa i klimatyzacji. Tego wymaga pracodawcy. Tak samo elektrycy, elektronicy, SEP. To jest jakby pierwsza kwalifikacja, znaczy nie kwalifikacja. Umiejętność podstawowa i certyfikat, bez którego nie wpuszcza się na rynek pracy. Czy ministerstwo planuje uznanie efektów egzaminu zawodowego przy uzyskiwaniu tych uprawnień? Ponieważ większość z nich jest już zawarta w egzaminie potwierdzającym kwalifikacje w zawodzie. Takie kształcenie gazowe to jest 2,5 tysiąca, to jest bardzo drogie. Seb jest, można powiedzieć, tańszy, bo to jest 10% średniego wynagrodzenia. No, niemniej są gminy, które są w stanie płacić i gminy, które nie są w stanie płacić za tego rodzaju uprawnienia. Poza tym, czy Państwo też myślą o tym, ja słyszałam, były takie mowy o tym, że na przykład Są branże, które się lepiej rozwijają, które wpływają na gospodarkę. Jeśli mówimy o Pomorzu, no to tutaj po prostu jest taka rewolucja prawie że piąta przemysłowa. Atom, offshore, elektrycy, którzy po prostu będą potrzebni w bardzo dużej ilości. Czy przewiduje się po prostu premiowanie tych jakby zawodów w branż, a w związku z tym certyfikatów, które po prostu mogą umożliwić napływ tych ludzi, pracowników w postaci właśnie darmowych certyfikatów, tak? Czy myślą Państwo o czymś takim? Dziękuję.

Szanowni Państwo, bardzo dziękuję. Chciałam Was tylko poinformować, że musimy kończyć, bo tutaj o godzinie 10 rozpocznie się posiedzenie kolejnej komisji. Także głos Pani Doroty był jako ostatni. Bardzo proszę o odpowiedź przedstawicieli Ministerstwa. Myślę, że tak jak najbardziej skrótowo.

Dobrze, tutaj przepraszam, nie na wszystkie pytania będę mógł odpowiedzieć dogłębnie, ponieważ wchodzimy na produkcję niezawodową częściowo, a to nie jest do końca moja branża. Tak, jeżeli chodzi o informacje od certyfikata HOKE, oczywiście takie statystyki i dane mamy. Natomiast nie mamy żadnych danych, jeżeli chodzi o to, ile uczniów uzyskało, albo prawie żadnych danych. Na pewno są bardzo niekompletne, jeżeli chodzi o to, ile uczniów uzyskiwało kwalifikacje. Certyfikaty kwalifikacji wolnorynkowych i sektorowych. O ile szkoły powinny informować nas już o ilu uczniów przygotowują do uzyskania kwalifikacji, to nie ma takiego obowiązku informowania o tym, ilu uzyskało ten certyfikat przez instytucje certyfikujące. Co więcej, osoba, która się zgłasza do instytucji certyfikującej nie musi tam wcale powiedzieć, że ona jest uczniem szkoły branżowej czy absolwentem.

Tak więc to może być trudne. Jeżeli chodzi o Uzyskiwanie uprawnień zawodowych w ramach kształcenia zawodowego, czyli np. Uprawnienia gazowe. Pani pytała, czy przewidujemy. My chcielibyśmy tam, gdzie to jest możliwe. To znaczy nie ma możliwości, żeby szkoła potwierdzała rozmaite uprawnienia zawodowe, bo to jest w każdej branży w zasadzie jakieś uprawnienia występują. I tam, gdzie możemy, staramy się, żeby uczniowie szkół, absolwenci szkół branżowych i techników mieli ułatwioną ścieżkę zdobywania uprawnień zawodowych. Czy to uprawnień maszynisty, na przykład w transporcie kolejowym, czy rozmaitych innych. O tych konkretnych, ponieważ nie zajmuję się tą branżą i tymi podstawami nie potrafię powiedzieć, ale to nie zależy tylko od Ministerstwa Edukacji. To zależy od przepisów resortowych konkretnych dotyczących uzyskiwania konkretnych uprawnień. Tam, gdzie możemy, się staramy i mogę tylko na tym poziomie, niestety, umiejętności odpowiedzieć. I to chyba tyle.

Ja mogę dodać, że nam zależy na tym, że uprawnienie znalazło się w rejestrze i żeby było pisane efektami, bo wtedy jesteśmy w stanie dopiero przenoszenie osiągnięć zrobić, jak widzimy opis tutaj i opis tutaj. Wtedy jesteśmy w stanie rzeczywiście takie w ogóle rozwiązania próbować projektować. I będziemy to robić za darka właśnie.

Dobrze. Szanowni Państwo, bardzo dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu. Dziękuję za dobrą i merytoryczną dyskusję. Też dziękuję Państwu, przedstawicielom Ministerstwa Edukacji Narodowej, że te informacje, które zostały przygotowane, miały taki charakter kompleksowy. Mówiły o barierach, pokazywały to, co państwo planują przygotować i zrealizować. Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany i niniejszym zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.